

MAEA POTWIERDZA: IRAN PRZEKROCZYŁ LIMIT NISKO WZBOGACONEGO URANU

Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) potwierdziła w poniedziałek informacje Teheranu o tym, że zapasy nisko wzbogaconego uranu w Iranie przekroczyły limit, przewidziany w porozumieniu z 2015 r. w sprawie irańskiego programu nuklearnego.

"Dyrektor generalny MAEA Yukiya Amano poinformował Radę Gubernatorów, że Agencja potwierdziła 1 lipca, iż zapasy wzbogaconego uranu w Iranie przekroczyły limit przewidziany w porozumieniu" - napisał rzecznik MAEA w oświadczeniu.

O przekroczeniu limitu informował w poniedziałek irański minister spraw zagranicznych Mohammad Dżawad Zarif, potwierdzając wcześniejsze doniesienia agencji Fars, która powoływała się na anonimowe źródło.

Reuters pisze, powołując się na raport MAEA przesłany do państw członkowskich, że irańskie zapasy wzbogaconego uranu wynoszą obecnie 205 kg, podczas gdy porozumienie dopuszcza 202,8 kg. Chodzi o uran wzbogacony do zawartości 3,67 proc. rozszczepialnego izotopu U-235. 202,8 kg uranu to ekwiwalent dozwolonej ilości 300 kg gazowego heksafluorku uranu.

Przedstawiciele irańskich władz zapowiadali ostatnio przekroczenie tego limitu, ponieważ - według Teheranu - po wycofaniu się USA z porozumienia nuklearnego pozostali sygnatariusze nie chronią Iranu przed sankcjami, które przywrócił Waszyngton.

W maju Iran zawiesił przestrzeganie niektórych zobowiązań wynikających z porozumienia zawartego z mocarstwami światowymi (USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania, Francja i Niemcy), co było reakcją na wypowiedzenie umowy przez Stany Zjednoczone w maju 2018 roku i późniejsze przywrócenie przez nie sankcji gospodarczych. Iran zapowiedział w maju tego roku, że jeśli pozostałe strony umowy nie podejmą kroków chroniących jego gospodarkę przed skutkami amerykańskich sankcji, to w ciągu 60 dni zacznie wzbogacanie uranu.

Teheran deklaruje zamiar trzymania się tego porozumienia, ale - jak twierdzi - nie może tego robić w nieskończoność, jeśli państwa europejskie nie znajdą sposobu na chronienie go przed sankcjami Waszyngtonu.